

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Janiszewska-Górka

przy udziale: Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2018 r.

sprawy A. C.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 16 marca 2018 r. sygn. akt II K 650/17

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego A. C. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.

SSO Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu wyrokiem z dnia 16 marca 2018 roku, sygn. akt II K 650/17 uznał oskarżonego **K. G.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 §1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

W punkcie 2 uniewinnił oskarżonego A. C. od popełnienia zarzuconemu mu czynu z art. 286§ 1kk.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec podsądnego K. G. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 1328 złotych na rzecz S. K..

Z powyższym wyrokiem, w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego A. C., nie zgodził się **prokurator** składając apelację.

Oskarżyciel publiczny zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na jego treść polegający na stwierdzeniu, że materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do stwierdzenia, że oskarżony A. C. działał wspólnie i w porozumieniu z K. G. podczas gdy wnikliwa i oparta na zasadach logicznego rozumowania analiza dowodów zebranych w sprawie, w tym historii rachunku bankowego oskarżonego, czasu jego założenia prowadzi do wniosku, że podsądny w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i z góry powziętym zamiarem działał wspólnie i w porozumieniu z K. G. i wyłudził 1.328 złotych na szkodę S. K..

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w części dotyczącej oskarżonego A. C. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie, skutkując uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Powodem wydania przez Sąd Rejonowy wyroku uniewinniającego oskarżonego A. C. od zarzucanego mu przestępstwa z art. 286§ 1kk legło uznanie, że w sprawie zachodzą nierozstrzygalne wątpliwości, o którym mowa w przepisie art. 5 §2 k.p.k.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że zasada in dubio pro reo nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z brzmienia przepisu art. 5 § 2 KPK, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. to wątpliwości sądu, a nie strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych oraz że za nietrafną należy uznać interpretację zasady in dubio pro reo, jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Nawet jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim przypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1991 r. w sprawie WR 107/91 OSNKW 1992/1-2/14). Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 stycznia 2017 roku, II AKa 307/16, numer 1611666). Sąd I instancji opierając się na tej regule dowolnie wykluczył, że pomiędzy K. G. oraz A. C. istniało przestępcze porozumienie. Szereg okoliczności pominiętych przez Sąd I instancji wydaje się na nie jednoznacznie wskazywać (o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia).

Poważne zastrzeżenia Sądu II instancji budzi powierzchowna ocena oświadczeń dowodowych A. C. i uznanie za wiarygodne jego linii obrony polegającej na zaprzeczeniu odpowiedzialności karnej. W niniejszej sprawie Sąd I instancji miał do czynienia z lakonicznymi i zmiennymi wypowiedziami procesowymi tego podsądnego. A. C. w postępowaniu przygotowawczym był dwukrotnie przesłuchiwany. Podczas pierwszego przesłuchania nie przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa i odmówił składania wyjaśnień (k.130). Podczas kolejnego składania wyjaśnień przed organami ścigania, przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyraził wolę poddania się karze, nie przedstawiając szczegółów inkryminowanego przestępstwa (k.159-161). Na rozprawie głównej oznajmił zaś, że nie przyznaje się do zarzucanego mu przestępstwa i odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania. Jednocześnie oświadczył, że nie podtrzymuje wyjaśnień składanych przez prokuratora, uzasadniając tę zmiany procesowej używając następujących słów:” bo nie” (k.273). Oskarżony nie przedstawił żadnego racjonalnego powodu zmiany postawy procesowej. Sąd Rejonowy w istocie bezkrytycznie uznał za wartościowe jego wypowiedzi złożone w toku przewodu sądowego.

Oceniając wyjaśnienia podsądnego składane w toku całego postępowania karnego należało wziąć pod uwagę, że jest on osobą już prawomocnie skazaną za 157 przestępstw, w znakomitej części oszustw popełnianych za pomocą Internetu, bliźniaczo podobnych, jeśli chodzi o sposób działania, do przestępstwa zarzucanego mu w postępowaniu II K 650/17. Jest zrozumiałe, że podsądny dopuszczający się w dość krótkim okresie tak licznych i podobnych do siebie przestępstw, może nie pamiętać szczegółów ich dotyczących.

W tej sytuacji, przy uwzględnieniu faktu zmienności wyjaśnień oskarżonego, jak i tego, że z przyczyn obiektywnych może być zainteresowany uniknięciem odpowiedzialności karnej za zarzucane mu przestępstwo, jego wyjaśnienia należy traktować krytycznie i z dużą ostrożnością.

W podobny sposób należy dokonać oceny wyjaśnień drugiego ze współoskarżonych. Sąd I instancji również bezkrytycznie dał wiarę wyjaśnieniom K. G. w zakresie roli A. C.. K. G. jest osobą skazaną za popełnienie aż 56 przestępstw, przeważnie oszustw Internetowych. Również ten oskarżony początkowo przyznał się do winy, w trakcie kolejnego przesłuchania zaprzeczał swojemu sprawstwu, natomiast w toku postępowania sądowego całą winą obciążył siebie.

W takiej sytuacji stan faktyczny winien być ustalany za pomocą szczegółowej analizy obiektywnych dowodów. Racje ma prokurator, że analiza i wzajemne powiązanie poniżej wskazanych okoliczności musi prowadzić do ustalania, że A. C. brał udział w przestępstwie jako współsprawca bądź przynajmniej jako pomocnik.

Przede wszystkim oskarżeni znali się od wielu lat, dokonywali w zasadzie identycznych przestępstw popełnianych przy użyciu Internetu. Oskarżony A. C. konto bankowe, które udostępnił współoskarżonemu K. G. założył kilka dni przed datą zarzucanego mu przestępstwa. Jak wykazuje analiza prowadzonych na nim operacji, zrobił to jedynie dla realizacji swoich przestępczych zamierzeń. Trudno w takiej sytuacji racjonalnie przyjąć, że wzajemnie nie mieli wiedzy – przynajmniej ogólnej- że z popełniania przestępstw stworzyli sobie sposób uzyskiwania pieniędzy na życie. Kwota 1328 zł wpłacona na to konto przez pokrzywdzoną S. K. została na tym koncie zaksięgowana jako „wpłata za telefon”.

Wszystko to, jak i wykazana zażyłość między podsądnymi zajmującymi się „zawodowo” wyłudzeniem mienia za pomocą Internetu powinna skłonić Sąd Rejonowy do narzucającej się wręcz refleksji, że udostępnienie konta bankowego przez A. C. współoskarżonemu było elementem przestępczego porozumienia, bądź co najmniej pomocnictwa do popełnienia oszustwa.

Na marginesie, należy zauważyć, że współcześnie założenie konta bankowego przez osobę, które chce je wykorzystywać zgodnie z prawem nie stanowi problemu. Można tego skutecznie dokonać bardzo szybko i niekiedy nawet bez ponoszenia opłat za pośrednictwem Internetu.

Połączenie w ciąg znajomości oskarżonych i celu, dla którego A. C. założył swoje konto bankowe wskazuje, że musiał mieć wiedzę po co udostępnia je swojemu koledze.

Mając na uwadze powyższe, Sąd meriti pochopnie wykluczył współudział przestępczy oskarżonego z racji braku wiedzy, co do rzeczywistych intencji K. G.. Wyżej wskazane okoliczności uprawdopodobniają, że podsądny wiedział, czym zajmuje się K. G. i miał świadomość, czemu ma służyć udostępnione konto bankowe. Sąd I instancji winien rozważyć, czy zachowanie podsądnego nie stanowiło co najmniej pomocnictwa do dokonania przestępstwa oszustwa. Już samo udostępnienie konta może stanowić bądź element akcji przestępczej opartej na porozumieniu (współsprawstwo) bądź pomoc do dokonania przestępstwa. Sąd meriti w trakcie ponownego przewodu sądowego samodzielnie ustali, czy zachodzi któraś z wymienionych form współdziałania przestępczego.

W toku ponownego postępowania, Sąd Rejonowy może poprzestać na ujawnieniu dowodów osobowych w trybie przepisu art. 442 § 2 k.p.k. i następnie dokona ich rzetelnej oceny stosownie do dyrektywy swobodnej oceny dowodów, mając na uwadze powyższe okoliczności.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę oskarżonego A. C. do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.

SSO Leszek Matuszewski